

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wysyłki opłaty
jeśli nadzyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 25-41 i 25-42
- Telefon dla rozmów międzynarodowych 35-00. -
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12.

Niedziela, dnia 14 marca 1948 r.

Konta: PKO „Kryw” Nr VI-133, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Społecznego
Bydgoszcz, konto Nr 5008.

Nr 72

Rocznica
„Wiosny Ludów”
w Paryżu

Warunki wygrania pokoju

6 punktów Ziliacusa

Jak osiągnąć porozumienie ogólnoeuropejskie?



Paryż uczcił rocznicę „Wiosny Ludów” wielką manifestacją zorganizowaną przez partię komunistyczną. Tłumy Paryżan zebrały się na Placu Republiki wysłuchali przemówień w których porównano warunki panujące w Europie 1948 r., kiedy to rasze robotnicze walczyły o prawa wolnościowe, ze stosunkami w Europie dzisiejszej, podzielonej przez dwa przeciwstawiające się sobie obozy ideologiczne.

LONDYN (PAP). Tygodnik „Tribune” zamieszcza obszerny artykuł pisa Ziliacusa, poświęcony zagadnieniu „Jak wygrać pokój”.

Wytężone właściwej polityki zagranicznej można — zdaniem autora — streścić w 6 punktach: 1) oparcie się na karcie Narodów Zjednoczonych i zaprzestanie wszelkiej współpracy militarnej anglo-amerykańskiej sztabów wojskowych, 2) wycofanie wojsk, policji i misji wojskowych z Grecji oraz powzięcie inicjatywy załatwienia sprawy Chin na forum Rady Bezpieczeństwa; 3) dopuszczenie ZSRR do pełnego udziału w sprawach Środkowego Wschodu w ramach Narodów Zjednoczonych, co wymagałoby ustanowienia międzynarodowej kontroli pół nautowych, Kanału Sueskiego i cieśniny Dardaneelskiej, przy czym warunkiem udziału Ameryki w tej kontroli byłoby zgoda na międzynarod. kontrolę Kanału Panamskiego; 4) osiągnięcie porozumienia ze Zw. Radzieckim w sprawie Niemiec przez uznanie wschodniej granicy Niemiec, nacjonalizację niemieckiego przemysłu oraz całkowitą demokryzację Niemiec; 5) nawiązanie szerokiej wymiany handlowej ze Zw. Radzieckim i Europą Wschodnią, co uniezależniłoby Anglię od kapitału amerykańskiego; 6) gdyby wszystkie te środki wprowadzono w życie — byłoby możliwe — zdaniem Ziliacusa — porozumienie ogólno-

europejskie na podstawie anglo-franko-radzieckich traktatów sojuszniczych w ramach Narodów Zjednoczonych.

Ofensywa wiosenna gen. Markosa

RZYM (PAP). Rozgłoszania Wolnej Grecji donosi, że rząd generała Markosa ogłosił orędzie do narodu greckiego i do greckiej armii demokratycznej, w którym zapowiada znaczące rozszerzenie operacji wojennych na terenie całej Grecji.

Wyniki wyborów w Croydon

LONDYN (obst. w.) W wyborach uzupełniających, jakie odbyły się w północnym Croydonie w pobliżu Londynu, konserwatyści zdołali utrzymać swój mandat posełki. Kandydat tej partii uzyskał ogółem o 11.000 głosów więcej od kandydata Partii Pracy, podczas gdy w wyborach powszechnych w 1945 r. — uzyskana przez konserwatystów większość głosów wynosiła 500.

W spróchniałym drzewie znaleźli chłopcy sztabę złota

W miejscowości Rysinów, pow. Wałbrzych, dwaj uczniowie miejscowej szkoły Przemysłowego natknęli się na terenie pewnej spalonej posesji na zamaskowany schowek w dziupli starej jabłoni. Chłopcy zerwali pasek cementu widoczny w szczelinach pnia i wydostali pakunek, w którym jak się okazało — znajdowała się sztaba złota długości 80 cm, a szerokości 5 cm.

Jeden z odkrywców skarbu sprzedał bez wiedzy współnika znalezione złoto za sumę 30.000 zł jakimś nieznanemu osobnikowi. Oba chłopców zamknięto w areszcie do czasu wyjaśnienia sprawy.

Traktat gotowy — jego treść osłonięta tajemnicą

BRUKSELA (obst. wt.) Dziś przed południem zakończyła się w Brukseli konferencja przedstawicieli 5 państw, obradująca nad stworzeniem unii zachodnio-europejskiej. W komunikacie wydanym po zamknięciu obrad, ogłoszono, że opracowany na konferencji projekt traktatu przedłożony zostanie rządom poszczególnych państw do aprobaty. Traktat zawiera postanowienia natury gospodarczej, politycznej, kulturalnej i wojskowej. Podpisanie

traktatu nastąpi prawdopodobnie w Brukseli i to w najbliższą środę. Dokładny tekst układu podany będzie do wiadomości dopiero po podpisaniu.

Taylor przegrał w senacie USA

WASZYNGTON (PAP). 74 głosami przeciwko 3 Senat USA odrzucił projekt senatora Taylora, nakazujący do wyeliminowania planu Marshalla i zastąpienia go funduszem odbudowy Europy, administrowanym przez ONZ, przy 25-miliardowym wkładzie USA.

Kondolencje Stronnictwa Pracy

WARSZAWA (aj). Delegacja Stronnictwa Pracy w osobach sekretarza gen. St. Idźlora, H. Zawadzkiego i p. sja Olchowicza, złożyła na ręce ambasadora Czechosłowacji — Hejreta kondolencje z powodu śmierci mtn. Jana Masaryka, wielkiego meła stanu, patrioty i przyjaciela Polaków.

KOPF nadal premierem

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Berlina, że premier Dolnej Saksonii — Kopf, którego wydamia jako zbrodniarza wojennego domaga się Polska, a który ostatnio podał się do dymisji, następnego dnia przyjął misję utworzenia nowego rządu na propozycję brygadiera Linghama, regionalnego komisarza Dolnej Saksonii.

Kromy do obuwia
Frotory do podłóg
Płyn do czyszczenia metalu
Wosk adhezyjny do pasów
Zawsze pierwszej jakości
BEWI
Fabryka Techniczno-Chemiczna Poznań
Przedstawiciel: ŻBIKOWSKI I ROLEWSKI
BYDGOSZCZ, Żybozowy Rynek 7

Nagrody kulturalne m. Poznania

POZNAŃ (Ekr). Urząd Wojewódzki Poznański przyznał ostatnio tegoroczne nagrody kulturalne. Nagroda główna w wysokości 100 tys. zł przyznana została znanemu muzykologowi prof. dr Adolfowi Chybińskiemu — za całokształt działalności naukowej. Nagroda muzyczna w wysokości 70 tys. zł przyznana została profesorowi Wyższej Szkoły Muzycznej Adolfowi Ciechańskiemu, nagroda plastyczna w wysokości 70 tys. zł profesorowi Hipolitowi Połańskiemu, znanemu artyście-malarzowi i przesowi Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu — za całokształt jego pracy pedagogicznej. Nagroda organizacyjna w wysokości 70 tys. zł przyznana została St. Hebanowskiemu, naczelnikowi Miejsk. Wydz. Kult. i Sztuki — za jego pracę i działalność kulturalno-społeczną.

Nagrodę literackiej i teatralnej nie przyznano w bieżącym roku. Uroczyste wręczenie nagród nastąpi w dniu 1 maja br. Nagrody m. Poznania otrzymali: prof. Uniwersytetu Poznańskiego — dr Jan Rutkowski, znany badacz historii prawa oraz inż. Roger Sławski — znany architekt, twór-

ca szeregu gmachów reprezentacyjnych w Poznaniu, ostatnio kierownik prac nad budową ratusza poznańskiego.

Władze amerykańskie uniemożliwiają wyjazd Polaków do kraju

NOWY JORK (PAP). 38 Polaków kanadyjskich zamierzających odwiedzić Polskę i dokonać przejazdu na pokładzie transatlantyka polskiego „Batory”.

Pożar na lotnisku

LONDYN (PAP). Na lotnisku Shannon, położonym o 220 km na południowy zachód od Dublinu, wybudowanym niedawno kosztem 3 milionów funtów szterlingów wybuchł pożar. Wieża kontrolna, wysokości 22 mtr., zwała się, przebijając dach otaczającego ją budynku. W chwili wybuchu pożaru znajdował się na lotnisku tylko jeden samolot irlandzki,

ponieważ statek ten zawija tylko do Nowego Jorku a nie do portów kanadyjskich, uczestnicy planowanej wycieczki zwrócili się do placówek konsularnych USA w Kanadzie z prośbą o wizy tranzytowe.

Prośba ich została załatwiona odmownie. Delegacji kleru katolickiego, która interweniowała w tej sprawie, oświadczone, że placówki konsularne Stanów Zjednoczonych nie mogą udzielić wiz tranzytowych członkom polskiej organizacji emigracyjnych, ponieważ zachodzi obawa, że w wyniku podróży na „Batory” i pobytu w Polsce Polacy ci „mogą być stać się komunistami”.

Znamienny głos z Berlina

Sekretarz Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, Włodzisław Sokorski, dzieląc się wrażeniami, jakie odniósł ze swojego pobytu w Niemczech, przytacza na łamach „Związkowca” przemówienie, jakie wygłosił przewodniczący berliński związków zawodowych — Roman Chwałek — na wielkim zgromadzeniu tysiąca niemieckich delegatów fabrycznych w Berlinie.

Oto dosłowny wyjątek z przemówienia Romana Chwałki:

„Musimy jasno i wyraźnie powiedzieć niemieckiej klasie robotniczej, że stolny na gruncie Poczdamu, i że granicą Niemiec jest Odra, i że nigdy nie wrócimy do Opola, Wrocławia, Szczecina, Nowe Niemcy, o ile nie chcą być wasalami amerykańskiego imperializmu, muszą oprzeć się na przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego i narodem polskim, wobec którego ponosimy zbiorową odpowiedzialność za zbrodnie hitlerysty”.

Oto co powiedział robotnikom niemieckim ich przywódca związkowy, Roman Chwałek. Oświadczenie to dotyka istoty zagadnienia niemieckiego, problemu, przed którym stoją i który usiłują rozwiązać międzynarodowe siły polityczne, odpowiedzialne za przyszłość i pokój świata.

Bezpośrednio po zakończeniu ostatniej wojny światowej niemal wszyscy byli zgodni, że rozwiązanie problemu niemieckiego leży na linii odbudowy demokracji niemieckiej i wyzolenia tych wszystkich sił moralnych narodu niemieckiego, które nigdy nie pogodziły się z szowinistyczną i imperialistyczną polityką reakcyjnych kół niemieckich. Uznawano wtedy powszechnie, że do głosu w Niemczech powinni dojść ci, którzy dążą do pokojowego współżycia z innymi narodami, którzy uznają krzywdy, jakie wyrządził światu hitlerystom, i którzy dążą do naprawienia tych krzywd. Uznawano wówczas powszechnie, że o ile świat nie ma być znowu narażony na krwawe wstrząsy wojenne, w Niemczech musi być całkowicie zniszczony militarystyczny, dążący do podboju świata i ładu nowego odwetu, Rękojmnia tego planu — jak powiadamy — miała być pełna odbudowa demokracji w Niemczech.

Dzisiaj odnośnie załatwienia problemu niemieckiego świat podzielił się na dwa obozy. Jeden z tych obozów wszedł na niebezpieczną drogę odbudowy imperializmu niemieckiego. Prowadzi on politykę, która w gruncie rzeczy grozi poważnymi komplikacjami i nie ma nic wspólnego z głoszoną zasadą utrwalenia pokoju światowego. Obóz ten podsyca dążenia odwrotne Niemiec i burzy zasady planu, ustalonego przez cztery mocarstwa w Poczdamie. Stara się on wygrać Niemców dla swoich interesów, stawiając im przed oczyma nadzieję powrotu na Wschód.

Jak wynika z oświadczenia Romana Chwałki, siły demokracji niemieckiej są całkowicie świadome swojej roli i trzeźwo oceniają sytuację. Wprawdzie tak, jak Roman Chwałek nie myślał jeszcze wszyscy Niemcy. Ale jak słusznie zauważa wiceminister Władysław Sokorski — Chwałek jest symbolem rodzących się nowych Niemiec.

POMOZ zniszczonej Warszawie



Muzeum Kopernika powstanie w Fromborku

OLSZTYN (ak) Na życzenie Prezydenta RP powstanie w Fromborku Muzeum im. Kopernika, którego organizację powierzono Zw. Zaw. Historyków Sztuki i Kultury z prof. Lorenzem na czele. Prace przy organizowaniu Muzeum zostały już podjęte; otwarcie muzeum nastąpi w dniu 1 września br. Komitet organizacyjny muzeum zwraca się z apelem do społeczeństwa, aby wszelkie pamiątki po Koperniku, wzgl. pochodzące z okresu działalności wielkiego astronoma, składane były w Woj. Wydziale Kultury i Sztuki w Olsztynie. Przedmioty wartościowe zostaną zakupione.

Stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią chce nawiązać min. Bidault

PARYŻ (PAP) Min. Bidault w przemówieniu wygłoszonym w parlamencie poświęcił wiele uwagi stosunkom francusko-hiszpańskim. Zdaniem Bidault, sytuacja wymaga wznowienia stosunków dyplomatycznych i handlowych z Hiszpanią. Następnie Bidault wyraził nadzieję, że konferencja w Brukseli zakończy się porozumieniem, w wyniku którego zostanie powołana do życia unia pięciu krajów zachodnio-europejskich.

Zgromadzenie Narodowe udzieliło rządowi francuskiemu wotum zaufania większością głosów, aprobując program polityki zagranicznej przedsta-

wiony przez Bidault. Należy zaznaczyć, że za polityką Bidault, przewidywaną wznowienie stosunków z gen. Franco, głosowali również socjaliści.

Sztormy na Bałtyku

GDĄSK (PAP). Z powodu sztormu na morzu, trwającego przez dwa dni z nie zmniejszającą się siłą, wprowadzenie statków do portu — szczególnie gdańskiego, było ogromnie utrudnione.

W dniu 11 bm. pilot podjął prace holownicze. Na redzie portu gdańskiego czeka na wprowadzenie 9 obcych statków między nimi także statek amerykański „Samuel Nelson”, który przywiózł 9.532 t. kukurydzy.

Za łapówki do więzienia

WARSZAWA (a) Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanie wkrótce naczelnik XII Urzędu Skarbowego B. Łycki i jego zastępca Markiewicz.

Obaj oskarżeni są o wymuszanie od kupców łapówek pod groźbą wyłączenia im domiarów podatkowych.

Łycki przyjął od właścicielki wędliniarni Biechońskiej 150 tys. zł w zamian za co umorzył jej domiar w wysokości 1.200 tys. zł. Markiewicz otrzymał od restauratora Mancarza 100 tys. zł, a od kupca Zbyszewskiego 150 tys. zł, również w zamian za skreślenie domiaru.

Milionowa alera na Śląsku

Wkrótce przed Sądem Wojskowym w Katowicach odbędzie się proces w związku z olbrzymią aferą nielegalnego handlu metalami kolorowymi, która — poza wielkimi, nie dającymi się ująć cyfrowo stratami, jakie poniosła produkcja przemysłu hutniczego w Polsce — naraziła Skarb Państwa na straty, sięgające 47 milionów zł.

Głównym oskarżonym jest inż. K. Fangor, przemysłowiec, przedsiębiorca fabryk, a po wojnie właściciel firmy przem.-handlowej „Polthap” w Warszawie, i-my przem.-handl. i rafinerii metali „Torpedo” w Katowicach oraz hurtowni metali kolorowych na woj. śląsko-dąbrowskie i dolnośląskie.

IMPORTUJEMY wina i owoce południowe

WARSZAWA (PAP) Plan importowy wydziału handlu zagranicznego PCH na rok 1948, przewiduje przywóz znacznych ilości artykułów kolonialnych, spożywczych i owoców południowych z różnych krajów, w ramach obowiązujących umów handlowych. Ponadto — poza planem — dokonywane są oddzielne transakcje kompensacyjne.

Z ważniejszych pozycji planu na

wymienienie zasługuje 500 ton cytryn po 300 ton pomarańczy i winogron, 500 tys. litrów win gronowych węgierskich i jugosłowiańskich, 200 ton ryżu, po 100 ton fig, orzeszków ziemnych i śliwek suszonych, dalej mniejsze ilości migdałów, rodzynek, pieprzu, papryki, orzechów włoskich i tureckich, sezamu, wanilii, ziela angielskiego i innych artykułów kolonialnych.

W niedzielę, dnia 14 marca 1948 r. o godz. 9-tej rano, w kościele Matki Bożej w Inowrocławiu odprawione zostanie

nabożeństwo żałobne

za dusze pomordowanych przez Niemców, śp. śp.

Wł. Polaka	Dr. Sikorskiego
Al. Klauza	Mgr. Reszki
Fr. Marka	T. Lewandowskiego
Fr. Popka	St. Knasta
M. Felgja	Ks. Kan. Fibaka
Fr. Cofty	Inż. Milcherta
B. Augustyniaka	M. Ziłkowskiego
T. Gułka	St. Lachowskiego
J. Grobelskiego	J. Dyby
Dr. J. Krzymińskiego	Edm. Follechera
Zygm. Gałkowskiego	St. Kucharskiego
Al. Białkowskiego	J. Olejnika

o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążone

Rodzinny.

Inowrocław, 12 marca 1948 r.

04132

** W BERLINIE odbyła się konferencja prasowa na której generałowie Clay i Robertson przedstawili wytyczne polityki anglo-saskiej w Niemczech. Obaj generałowie nie powiedzieli nic nowego, lecz potwierdzili jeszcze raz wolę utworzenia Bizonii i skłonienia Francji do przyłączenia się do ich polityki.

Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska” z o. u. w Warszawie

Oddział Pomorski w Bydgoszczy, Dworcowa 1

(Spółdz. Dom Towarowy I p.) telefon 24-92 i 11-33

przyjmuje w nadchodzącym sezonie budowlanym wszelkie zlecenia urzędów, instytucji, organizacji oraz osób prywatnych z dziedziny budownictwa wiejskiego, budowy gmachów użyteczności publicznej i przemysłu rolnego, oraz roboty w zakresie elektryfikacji wsi, łącznie z dostawą wszelkich materiałów

WELNE owczą kupuje
i wymienia na włóczki

Bydgoska Przędzalnia, Bydgoszcz

od godz. 8 - 15
w sobotę od godz. 8 - 13

Al. 1 Maja nr 87

04006



Pieczyno
tym razem
BEZ ZARZUTU,
gdyż
UŻYŁAM:

GAJA

Proszek
DO PIECZENIA

NA 500 GRAMA

MGR-ROMAN GAJ

POZNAŃ

BATONA JACZOWSKIEGO 28

TEL. 319-21

SKARB Wielkiego MOGOŁA 6 POWIEŚĆ

Kiedy zajechali pod gmach banku, Ożóg czekał tu już ze swoim samochodem. Stadniccy z Barłampem weszli do wnętrza banku, Ożóg czekał na ulicy, przyglądając się znanemu sobie już dobrze życiu miejscowemu.

Wnętrze banku w Indiach nie różni się na oko niczym prawie od urzędzenia wszystkich innych tego rodzaju instytucji na świecie. Jedna tylko istnieje różnica personalna: podczas gdy gdzie indziej być może urzędnicy bankowi coś robią, albo udają, że coś robią i to bardzo intensywnie, tutaj nikt nie ukrywa się z tym, że najchętniej nic by nie robił. Ludzie w Indiach lubią ogromnie próżnować. Panowie „biurokraci” wszelkich odcieni i autamentów zdradzają wprawdzie zamiłowania do próżniactwa wszędzie, gdziekolwiek tylko istnieje maszyna biurokracyjna, ale chyba tak dobitnie nie okazują tego nigdzie indziej, jak w Indiach. Tutaj jest Wschód, gdzie ludzie mają nieskończenie wiele wolnego czasu, wierząc, że i tak każdy dojdzie do swojego końca i osiągnie absolutny spokój. Lecz nie to samo jest przyczyną, że urzędnicy np. Bank of India, zarówno biali, jak i kolorowi lubią próżnować. Składa się na to: na pierwszym miejscu klimat, następnie znużenie i istota Nirwany łącznie z klimatem, kastowość, antagonizmy rasowe i tajne stowarzyszenia, nawołujące do niewypełniania swych obowiązków. Wszystko to razem wzięte stwarza sytuację tego rodzaju, że podczas gdy w Europie wystarczy do załatwienia spraw jedna maszynistka, tutaj potrzeba trzech babu. Na miejsce jednej pokojówki — 6 Hindusów. A chociaż taki babu zarobi na miesiąc 2 funty 15 szylingów, musi

utrzymać z tego żonę, teściową, troje lub więcej dzieci i dwoje ubocznych krewnych, to jednak daje sobie radę i jakoś żyje. Poza tym — odpowiednio do wynagrodzenia, stara się też wykonywać i swoje obowiązki. Dlatego ma zawsze czas i nie śpieszy się nigdy.

Wprowadzeni do gabinetu naczelnego dyrektora banku, Stadniccy i Barłamp znaleźli się wobec wysokiego, starszego mężczyzny, Europejczyka, z posiwiałymi na skroniach włosami. Człowiek ten mógł mieć tak samo dobrze trzydzieści lat, jak i sześćdziesiąt — właściwie — nie miał wieku. Przybysze znali go już z poprzednich konferencji i rozmów, prowadzonych na temat spadku, jaki mieli tutaj do podjęcia. Zaproszeni do zajęcia miejsc, usiedli, czekając na zagajenie rozmowy przez dyrektora. Ten jednak zwlekał i widać było, że jest czymś zaafetowany. Po pewnym czasie dopiero odezwał się głosem, w którym czuć było, że to, co ma oznajmić, sprawia i jemu najwyraźniej przykrość.

— Sprawa państwa zaczyna się trochę wkiąć — powiedział ogólnie pan Eryk Smithson. — Ostatnim razem umówiliśmy się, jak sobie to pewnie państwo przypominać, że warunkiem zawarcia ostatecznej umowy o spadek, jest posiadanie testamentu. Ten testament znajdował się w urzędzie wicekrólewskim w Delhi i — miał nam tu być nadesłany.

— Owszem, tak miało być — przytaknął Stadniccy.

— Otóż... w tym miejscu zaczyna się rzecz nieprzyjemna... ten testament nie nadszedł.

— Nie widzę w tym nic nadzwyczajnego — wtrącił Barłamp — gdyż testament może jeszcze nadejść

— Ten testament... chwilowo — nie może właśnie nadejść — odrzekł na to dyrektor. Testament zmarłego pana Krupińskiego zaginął.

— Jak to zaginął? W jaki sposób? — zapytali wszyscy troje naraz.

Pan Smithson rozłożył bezradnie ręce.

— Tak, niestety, proszę państwa, testament zaginął.

— Ależ w jaki sposób? Jeżeli znajdował się on w kan-

celarii wice-króla w Delhi, to nie mógł chyba stamtąd zniknąć, inaczej bowiem fakt ten świadczyłby bardzo źle o bezpieczeństwie jakiegokolwiek dokumentu w tym biurze i o bezpieczeństwie Anglii w Indiach w ogóle — pień się Barłamp.

Pan Eryk spoważniał natychmiast i oblókł się w płaszcz oziębłości. Insynuacje te zabolowały go widocznie bardzo. Po chwili dopiero odrzekł na zarzuty Barłampa bardzo spokojnie:

— Panie, z urzędu wicekrólewskiego w Delhi nie może zginąć. Testament państwa został skradziony listonoszowi tutaj, w Bombaju. Jacyś Hindusi napadli na listonosza w biały dzień na ulicy i odebrali mu zawartość całej torby pocztowej. Co jednak ciekawe, że spośród wielu przesyłek listowych, zabrali tylko testament mr. Krupińskiego i nawet pieniędzy nie ruszyli. Oto dlaczego mówię, że testament zaginął.

Barłamp spojrzął szybko na oboje Stadniczych, a chociaż nie padło z ust żadnego z nich nawet słowo, zrozumieli się doskonale. Wiedzieli dobrze, komu mogło zależeć na zdobyciu tego testamentu i kto tutaj działał.

— Popelniliśmy tu wszyscy bardzo wielką nieostrożność — odezwał się znowu pan Smithson — dopuszczając do tego, aby tak cenna przesyłka była wysyłana pocztą. Delhi nie leży tak daleko, aby nie można było jechać tam i osobiście przywieźć potrzebny dokument. Poza tym — czy państwo nie wiecie, komu zależeć mogło na zdobyciu testamentu? Czy macie może jakich wrogów?

— Owszem — odrzekł Stadniccy — istnieje niejaki John W. Borowicz, dawny sekretarz zmarłego Krupińskiego, pół biały, pół kolorowy po matce. Człowiek ten czynił już starania i wysiłki jeszcze w Polsce, aby zagarnąć spadek po Krupińskim, ale mu się to nie udało, na szczęście. Został wtedy zasądzony na więzienie, karę odbył i wrócił do Indji, zapowiadając, że nawet tutaj nie przestanie walczyć o zagrabienie spadku.

— Czy państwo podejrzewacie, że ów Borowicz mógł tutaj działać?

O CZYM PISZA: SŁOWO PWSZECHNE

Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji Ministerstwa Kultury i Sztuki prowadzi m. in. akcję uzgadniania działalności poszczególnych resortów w zakresie podnoszenia poziomu estetycznego naszej wytwórczości. W związku z tym podjęło ono prace, mającą na celu zainicjowanie powstania komisji, zajmujących się zagadnieniem estetyki form produkcji fabrycznej, rzemieślniczej i rezydualnej.

Po zorganizowaniu komisji do spraw mebli i przekazaniu jej zadań Radzie Instytutu Meblowego, Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji zainicjowało powstanie komisji międzyresortowej dla spraw odzieży.

GAZETA LUDOWA

Ostatnio pojawiły się śliczne pończoszki, nazwane „warszawskimi nylonami”. Są cieniutkie i przezroczyste, jak mgła. Kosztują tylko 850 zł. Niektóre panie kupowały po cztery, pięć par. Nic dziwnego, że „warszawskich nylonów” już nie ma. Dlaczego ich tak mało... przywieziono?

Pojawiły się też i budzą sensację zegarki na rękę za 1.080 zł (tysiąc osiemdziesiąt złotych). Przyszły do nas z Niemiec w ramach odszkodowań.

Pewien nasz znajomy, który taki zegarek kupił, nosi go już tydzień i twierdzi, że zegarek chodzi. Należy jednak wyjaśnić, że ów znajomy nosi zegarek na rękę, a rękę... na temblaku. W każdym razie zegarek za 1.080 zł jeszcze chodzi.

Okrasą wielkanocnych ciast będą rodzynki. Sprowadzimy ich z zagranicy 16 ton. Ze zmuszonych obliczeń wynika, że na kilogram rodzynek wchodzi 820 sztuk tego przysmaku. Łatwo więc obliczyć, że na jednego mieszkańca Polski wypada... po pół rodzyńki. W tych ciężkich czasach i to dobre.

Z dzisiejszych Niemiec

Kopf stracił głowę i podał się do dymisji

Znany zbrodniarz wojenny dr Kopf, którego wydanie — jak dotąd daremnie — zabiega Polska, wliernie służy swoim mocodawcom anglosaskim. Jako premier Dolnej Saksonii (kraj hanowerski u ujścia Łaby), dr Kopf napotkał ostatnio na silny opór we własnym rządzie. Przeciwno jego — prowadzonej na rozkaz Londynu — antysocjalistycznej polityce zbuntowała się nie na żarty lewica socjaldemokratyczna. Zbuntowana opozycja wydała manifest, w którym wezwała kierownictwo partii do zmiany polityki partyjnej na rzecz ponadpartyjnej idei zjednoczenia Niemiec oraz do uczestnictwa w Kongresie Ludowym. W dalszym ciągu manifestu opozycja zwalczająca Schumachera domaga się jasnej i ściśle określonej linii politycznej socjaldemokratów i sceptycznie ustosunkowuje się do planu Marshalla, określając go jako dążenie do amerykańskiej eksploatacji i skolonizowania Niemiec.

Opozycjoniści zarzucają Schumacherowi i jego narzędziom w rodzaju Kopfa, że ich linia polityczna absolutnie nie pokrywa się z interesami socjalistycznymi. Schumacher zbyt silnie bowiem orientuje swą politykę na zachód i popiera tendencje separatystyczne. Tym samym przyczynia się on do silniejszego zarysowywania się podziału Niemiec, wielce niebezpiecznego dla pokoju światowego. Należy podkreślić, że opozycyjna grupa w łonie partii socjaldemokratycznej zdobywa coraz więcej zwolenników.

Do ostrej wymiany zdań doszło w rządzie dolnosaksońskim z powodu różnic poglądów w sprawie reformy rolnej. Wpierw Anglicy żądali rozległej parcelacji majątków junkrów pruskich. Później — pod naciskiem amerykańskim — angielskie władze okupacyjne wycofały się z tej sprawy, opowiadając się — zgodnie z wolą kapitalistów amerykańskich — za pozostawieniem ziemi w ręku magna-

„Walka o BEFSZTYK”

„Isuwa w cień nawet politykę światową”

(Korespondencja własna Ilustrowanego Kuriera Polskiego)

Paryż, w marcu.

Kiedy po dwóch miesiącach nieobecności wraca się do Francji, stawia się oczywiście sakramentalne pytanie:

— Co słychać nowego?

Baga'owy na dworcu Wschodnim odpowiedział na to krótko, bez zastanawiania się:

— Ceny skaczą w górę jak wściekle!

Pocziwy бага'owy paryski nie powiedział nic nowego. Pisze o tym codziennie prasa francuska, poświęcając jednocześnie całe łamy pytaniu, w jaki sposób zmniejszyć coraz większą rozpiętość „no'yc” między cenami a zarobkami. Ceny skaczą w górę jak piłka, a zarobki wielce kulejąco starają się podążać za nimi, z góry przegrane w tym wyścigu.

Nikt nie zaprzecza wzrostowi cen, gdyż zaprzeczyć nie może. Jedyne kiedyś związki zawodowe CGT wzrost kosztów utrzymania od 1 listopada ub. roku do połowy lutego obliczają o 24,3%, to pracodawcy wymieniają liczbę 19,2%, która także może już przestraszyć. Co prawda zarobki z dniem 1 grudnia zostały podwyższone o ok. 20%, lecz ostatnia zwyżka cen je po prostu pokonała i nastał stan dawny, a raczej pogorszony!

Opinia jest więc zgodna, że położenie szerokich warstw uległo dalszemu pogorszeniu, nie mówiąc już o radykalnej różnicy ze stanem przedwojennym. Przytoczone przez jedno z pism obliczenie jest tego wielce wymownym dowodem. Oto robotnik niewykwalifikowany mógł kupić za zarobek godzinny:

1938 r. — przy zarobku 9 franków: 0,755 kg wołowiny wzgl. 0,960 kg łuszczy, 9 kg kartofli, 19 kg węgla, 4,09 l wina lub 11,25 szt. jaj.

1947 r. — przy zarobku 42 fr.: 0,135 kg wołowiny wzgl. 0,170 kg

łuszczy, 3,5 kg kartofli, 13 kg węgla, 1,11 l wina lub 3,5 szt. jaj.

1948 r. — przy zarobku 52,50 fr.: 0,108 kg wołowiny wzgl. 0,130 kg łuszczy, 2,6 kg kartofli, 6 kg węgla, 0,905 l wina lub 2,33 szt. jaj.

Porównanie to dowodzi, jak małe znaczenie u robotnika posiada ilość wypłacanych mu banknotów, skoro ich siła nabywcza jest coraz mniejsza! Roztwarzające się między cenami a zarobkami „no'ycy” są dlatego największym wrogiem ludzi pracy, którzy szlachetnie umiejętnościami zamykania tych „no'ycy” osądza-



— Czy pan raczej nie mógłby mi przedłożyć masła? — pyta wygłodzona Europa Marsa

(Rys. „Franc Tireur”)

ją tych, którzy nimi rządzą...

Rząd Schumana — Mayera, młodymi falami trudności politycznych, finansowych i gospodarczych, stara się znaleźć wyjście drogą szeregu zarządzeń, jak dotychczas mało skutecznych.

Dokonano więc obniżenia wartości franka na rynku zagranicznym (podwyższając kurs dolara ze 119 na 214 franków), aby obniżyć ceny francuskie za granicą, celem zwiększenia eksportu. Ryzykowne to podjęcie odbiło się jednak i na rynku wewnętrznym, wbrew innym zapowiedziom.

Wycofano z obiegu banknoty 5.000-frankowe, aby wydobyć na światło dzienne ukryte kapitały u spekulantów i części rolników. Sumy powyżej 200.000 fr. będą zwrócone dopiero po 1 lipca, po odliczeniu należnych podatków itp. Zarządzenie to, wielce krytykowane, jako pierwszy skutek wywołało zachwianie zaufania do pieniądza krajowego i dalszą ucieczkę do czarnego rynku walutowego.

Wreszcie, do czerwca zablokowano zarobki, postanawiając natomiast do 31 marca spowodować obniżkę cen o ok. 10%. Opinia dość nieufnie odnosi się do tej zapowiedzi, natrafia-

04156
PRZECIW
PIEGOM
I ŻÓŁTYM PŁAMOM
KREM
Magnolia
Farmachemia-Poznań

Zatory lodowe na Odrze

Żegluga w porcie szczecińskim utrudniona przez mgłę

SWINUJĘSCIE (ZAP) Warunki żeglugi w rejonie dolnej Odry, a w szczególności na trasie Szczecin-Swinoujście są niebywale trudne. Dotychczas statki ze Szczecina do Swinoujścia chodziły w konwoju za lodolamaczem; ostatnio jednakże żegluga została przerwana i na Zalew wysłane zostały lodolamacze do przeprowadzenia niszczenia większych skupisk lodowych na głównej trasie.

Na skutek częściowego splynięcia lodów z Odry na Zalewie utworzyły się zatory, które obecnie trzeba rozbijać przy pomocy specjalnie silnych statków. Statki, które w środę usiłowały opuścić port szczeciński musiały się cofnąć do Polic, przejście przez Zalew jest bowiem w chwili obecnej niemożliwe. Również jednostki płynące od strony Swinoujścia zawróciły z drogi.

Ciężkie warunki żeglugi potęguje jeszcze mgła panująca nad Zalewem i na terenach przybrzeżnych. Z powodu mgły przykra przygoda miała polski tankowiec „Turnia”, który o-

puszczając port szczeciński wszedł na mieliznę. Na szczęście obyło się bez pomocy holowników, ponieważ pilot sam wykierował statek na właściwą drogę. Również duże trudności z dobieciem do brzegu miał szwedzki prom S/S „Starke”. Jednostka ta ze względu na trudności żegluga musiała zarzucić kotwicę przy boji nr 8 i dopiero następnego dnia wpłynęła do Odry-Portu.

Ponieważ obecnie panuje pogoda słoneczna, sytuacja na Zalewie nie ulegnie polepszeniu ale raczej pogorszy się. Pod wpływem słońca lody bowiem topnieją i kra nasuwa się na krę tworząc bardzo grube zatory.

Również sytuacja na Odrze jest dość poważna. W niektórych miejscach zatory dochodzą do grubości 3 m. Wody co prawda nieco opadły, ale odwilż spowoduje topnienie śniegów w górach i przybró wód. W całym rejonie dolnej Odry pracują dzień i noc kompanie saperów przyniszczeniu zatorów oraz liczne lodolamacze,

jącej na wielkie trudności. Stoją jej na przeszkodzie brak artykułów żywnościowych (Francji nawet przy obecnej racji 200 gr chleba dziennie brak pokrycia na 2 miesiące przednówka) oraz niechęć rządu do obniżenia wysokich obciążeń podatkowych, wpływających znacznie na wysokość cen. Ogromna liczba pośredników, kilka razy większa niż przed wojną, stanowi również przeszkodę, której dotychczas nie zdolano złamać.

Związki zawodowe CGT wycofały się więc z Komitetu Ekonomicznego, nie chcąc brać odpowiedzialności za eksperyment rządu, jeśli się nie ustali z góry, że w razie jego niepowodzenia zarobki zostaną automatycznie podwyższone. Pracodawcy natomiast odrzucili wszelką obniżkę cen przemysłowych jako „niewykonalną”. Nawet przychylna wobec rządu opozycja CGT, tzw. „Force Ouvrière”, od którego otrzymała 30 milionów fr. subwencji, musiała w tych warunkach ostrzec rząd, że będzie musiała poprzeć żądanie podwyżki płac, jeśli nie dokona się „istotnej” obniżki cen.

Jednym ze środków, zastosowanych przez rząd, ma być masowe sprowadzenie żywności zza granicy, aby niższymi jej cenami spowodować obniżkę cen krajowych. „Wuj amerykański” jest jednak daleko, dolary planu Marshalla tkwią jeszcze za mgławicą wewnętrznych walk amerykańskich, a czas się spieszy! Toteż minister aprowizacji uciekł się aż do groźenia rolnikom, że jeśli nie zwiększą dowozu żywności do miast, może im grozić, że za 3 tygodnie będą mieli rewolucję przed swoimi drzwiami!

Nie brak więc ze strony samego rządu pesymistycznego odmalowania sytuacji. Okazuje się jednak dopiero, czy to jej ponure nakreślenie skłoni wielce egoistycznych rolników do zmiany postępowania, zwłaszcza, że obecnie są rozgniewani konieczno-

ścią wyciągnięta z zakamarków banknotów 5.000-frankowych...

Sprzyjającej atmosfery nie wywołują także groźne przewidywania i ponure horoskopy, stawiane na łamach szeregu pism w związku z sytuacją międzynarodową. Dochodzi do tego, że premier Schuman oświadczył obecnie, iż „w dziedzinie militarnej Francja nie ma więcej czasu do stracenia”, a gen. Juin zdobył się nawet na powiedzenie: „Byli kombataneci, jest prawdopodobne, iż Francja będzie Was jeszcze potrzebować”. Według więc enuncjacji tych bo'ek Mars gniewnie ściga brwi, co optymistomwi szczególnie nie służy.

Szeroki ogół francuski ponure te prorocfwa traktuje jednak raczej jako dotyczące rzeczy wiele problematycznej, widząc w szablach wiele kosztowny, a mało pożyteczny instrument życia codziennego. Masy pracujące są natomiast głównie zainteresowane „walką o befsztyk”, którego jest nie wiele, a za to jest coraz droższy. Toteż poszczególny Francuz jest zdania, że odwracanie jego uwagi Marsem kwestii befsztyka w niczym nie zalewają...

Bolesław Lech



NA OBIAD MAMY DZIS KURE... MY MAMY GES... AMY NA DESER.

Przyjeżdż
Suba

** CZECHOSŁOWACKI min. handlu dokonał w Pradze nroczytoso-go otwarcia Targów Międzynarodowych. W wygłoszonym przemówieniu oświadczył, że Czechosłowacja pragnie zachować stosunki gospodarcze z wszystkimi krajami zachodnimi bez ograniczeń.

Zagadnienia

Wypadek zawinił przechodzień...

Utarił się zwyczaj bezkrytycznego obciążania odpowiedzialnością za wszelkie wypadki uliczne kierowców aut i innych pojazdów mechanicznych, które miały nieszczęśliwe potrącić, czy nawet przyprawić o kalekotwo albo i śmierć przechodnia. Cisła się wtedy gromy na lekkomyślnych kierowców, doszukuje przyczyn katastrofy w nadużyciu przez szofera alkoholu czy w jego kawalerskiej jeździe i nieodpowiedzialnych harcach. Tymczasem, jak zresztą wszędzie indziej, tak i w tym wypadku, nie należy zbyt pochopnie generalizować poglądów, uogólniać. Jesteśmy dalecy od tego, aby brać w obronę lekkomyślnych szoferów, którzy zapominając o odpowiedzialności swego zawodu, pędzą przez ruchliwe ulice miasta jak zwariowani, nie znajdujemy też dość mocnych słów potępienia dla kierowców lekkomyślnych, którzy nadużywszy alkoholu, zatracają poczucie obowiązku i stają się częstokroć przyczyną nieszczęśliwych wypadków. Nie możemy jednak w imię obiektywizmu powstrzymać się od spojrzenia na drugą stronę medalu.

Zważywszy sprawę bezstronnie dochodzimy do wniosku, że w bardzo wielu sytuacjach nieszczęśliwe wypadki powodują nie kierowcy, a więc ci, którzy z reguły uchodzą za sprawców uszkodzenia, ale sami uszkodzeni w ulicznym wypadku, a więc przechodnie. Duże miasta, jeżeli jeszcze nie posiadają świetlnej regulacji ruchu ulicznego, to mają w każdym razie w ważniejszych i ruchliwszych punktach posterunki regulują-

cych ruch milicjantów. Poza tym w wielkich miastach obowiązują przechodniów przepisy: jeździć wolno im przecinać tylko pod kątem prostym i to tylko w miejscach na to przeznaczonych. Kierowca stawiony jest na wytyczenie swaj uwagi szczególnie przy mijaniu takich właśnie punktów przechodnich i jeżeli tam spowoduje wypadek, można go z dużą dozą słuszności obciążyć odpowiedzialnością. Kiedy jednak przechodzień, zauważwszy po drugiej stronie ulicy znajomą twarz, na oślep przebiega jeździć w przekonaniu, że nie on, a kierowcy pojazdów mechanicznych wyłącznie ponoszą odpowiedzialność za bezpieczeństwo ruchu ulicznego i kiedy przechodzień taki przez swą lekkomyślność i brak uwagi naraził się na wypadek — sprawa jest dla nas również zupełnie jasna: winien jest wypadkowi nie szofer, a przechodzień.

I dlatego w interesie ogólnym, tycząc sobie jak najmniej nieszczęśliwych wypadków, musimy zaapelować do przechodniów o większą dyscyplinę, o ściśle stosowanie się do obowiązujących przepisów. Przy zgodnym wysiłku kierowców i przechodniów uda nam się na pewno obniżyć liczbę nieszczęśliwych wypadków do minimum. A w ten sposób przestaniemy krzywdzić własne społeczeństwo przez obciążanie go kalekami, a równocześnie w bardzo wielu wypadkach unikniemy moralnego skrzywdzenia kierowcy, który nie wpadł na przechodnia, a przeciwnie, sam stał się jego ofiarą.

(ko.)

Kalendarzyk

Sobota, dnia 13 marca 1948 roku
Katolicki: Ktystyny, Marka, Bożeny
Słowiański: Bożesława.

Wschód słońca: 6.20, zachód: 18.00,
wschód księżyca: 7.23, zachód: 21.02.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeratów
i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod
Arkadami), tel. 24-29.

Pomór kur

Referat weterynaryjny przy Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy stwierdził urzędowo pomór kur w posesji przy ul. Zmudzkiej 8 i Stepowej 12.

Wyskoczyła z pociągu, który był w pełnym biegu

W poniedziałek b. tygodnia jadąc pociągiem na trasie Twarda Góra—Laskowice Erdman Małgorzata z niewyjaśnionych powodów wyskoczyła nazewnątrz. Ponieważ pociąg był w pełnym biegu p. Erdman potłukła się i mimo natychmiastowej pomocy i przewiezienia jej do Szpitala Miejskiego w Bydgoszczy zmarła w dniu następnym. Erdman M. mieszkała w Plocku przy ul. Kazimierza nr 38.

„Pan Jowialski” w Teatrze Miejskim

Dnia 20 bm. ukaże się na scenie Teatru Miejskiego czteroaktowa komedia A. Fredry pt. „Pan Jowialski” — w ciekawej i nowej inscenizacji i reżyserii Gustawy Błońskiej, oprawe sceniczną daje Tadeusz Kalinowski.

Stonieczna ta komedia pełna dowcipu i humoru jest jednym z najcenniejszych dzieł Aleksandra Fredry, który stworzył z właściwą mu wnikliwością wyraźne charaktery i postacie żywe i prawdziwe. Komedia ta bawiąc, zmusza równocześnie do zastanowienia się nad głębszym nurtem i nad problemami, które niezależnie od epoki — pozostają zawsze aktualne.

40 tys. ha gruntu w woj. pomorskim czeka na zalesienie i zadrzewienie

BYDGOSZCZ (tim). Poważna część obszaru woj. pomorskiego wymaga zadrzewienia i zalesienia. Wielkie szkody poczynione w naszym drzewostanie przez okupanta usiłowała zaleczyć z chwilą odzyskania niepodległości Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu zajmując się opracowaniem zalesienia pewnych obszarów. Wysiłki te nie osiągały jednak spodziewanego wyniku mimo, że praca tutaj włożona była wielka.

Doświadczenie wykazuje, że tylko czynnik państwowo-społeczny może projekty zalesienia obszarów pomorskich w zupełności zrealizować. Wojewoda pomorski uważając, że sprawa omawiana wyżej ma duże znaczenie dla województwa pomorskiego, zwołał w ubiegły czwartek konferencję przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojska, spółdzielczości, instytucji naukowo-badawczych, i innych na której przedyskutowano sprawę powołania do życia wojewódzkiej komisji dla spraw zalesienia i zadrzewienia.

Konferencję zagał wojewoda pomorski. Inż. Lier wygłosił szczegółowo opracowany referat na temat planu zagospodarowania przestrzennego Pomorza. Odczytany następnie regulamin wojewódzkiej, powiatowych i gminnych komisji dla spraw zalesienia i zadrzewienia przyjęto jednogłośnie. Delegat Dyrekcji Lasów Państwowych omawiając stan zadrzewienia Pomorza podkreślił, że w chwili obecnej na terenie naszego województwa znajduje się około 40 tys. ha gruntu, które należy zaleśnić. Za najciężiej zalesiony w całej Polsce powiat referent uważa powiat nieszwowski, gdyż zalesienie wynosi tutaj około 4 proc. całej powierzchni powiatu. Zdaniem referenta w akcji zadrzewienia i zalesienia naszego województwa winny wziąć udział przede wszystkim brygady ochotniczej organizacji „Służba Polsce”.

Według oświadczenia przedstawiciela Dyrekcji Lasów Państwowych

w bieżącym roku zostanie zalesionych 6 tys. ha terenu. W skład wybranej na konferencji komisji wojewódzkiej dla spraw zalesienia i zadrzewienia weszło 21 osób. Przewodniczącym

komisji jest wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda. Ponadto powołano komitet wykonawczy tej komisji, na którego czele stanął inżynier Lier.

Ukrywali broń palną

BYDGOSZCZ (tim). Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy rozpatrywał ostatnio sprawę 5-ciu mieszkańców wsi Klekotno, pow. Lubliniec i to: P. Rosta, J. Bitera, Kokota, Powalę i Respontka, oskarżonych o przechowywanie broni palnej.

Młodocianych przestępców, z których każdy liczył nie więcej jak 17 lat, doprowadzono na rozprawę z tut. więzienia. Wymienieni ukrywali broń palną w lesie w pobliżu Klekotna. W śledztwie i na rozprawie oskarżeni nie zaprzeczali, że ukrywali broń. Sąd rozpatrując sprawę szczegółowo, doszedł do wniosku, że podsądni popełnili przestępstwo z całą świadomością.

W świetlicy Tornado w czasie „międzynarodowego dnia kobiet”

BYDGOSZCZ (tim) W świetlicy fabryki „Tornado” odbyła się z okazji „międzynarodowego dnia kobiet” uroczysta akademia pracowników fabryki obuwia nr 3.

Zgromadzone kobiety powitał prezes Rady Zakładowej p. Krajewski, po czym przewodnicząca Ligi Kobiet Anna Gracz wygłosiła referat na temat znaczenia i zadań kobiety. Z kolei J. Kłosiński wręczył dwóm pracownicom fizycznym premie pieniężne, a 13 dalszym listy pochwalne. Aktualny referat pt.: „Kobieta dawniej a dziś” wygłosił p. Gryczka. W dalszym ciągu przemawiał kpt. Kapuściński. W części artystycznej wystąpił zespół świetlicowy. Uroczystość zakończono odpiewaniem hymnu narodowego.

i uznał winnymi Respontka, Rosta Kokota i Bitera skazując trzech pierwszych po 3 lata a czwartego na 2 lata więzienia.

Sąd biorąc pod uwagę, że przestępstwa dokonano w okresie podlegającym amnestii, uwolnił oskarżonych od dalszego odsiadania kary.

Wiadomości szachowe

W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 11 odbędzie się w Pomorskim Domu Kultury i Sztuki uroczyste zamknięcie turnieju o mistrzostwo m. Bydgoszczy i wręczenie nagród.

Po południu o godz. 14 odbędzie się w cukierni „Wielkopolanka” spotkanie szachowe Bydgoszcz — Kwizdyń na 6-ciu szachownicach.

Śmierć skutkiem nieostrożności

BYDGOSZCZ. Mieszkańcy domu przy ul. Grunwaldzkiej 125 zaalarmowani zostali w ub. środę tragicznym wypadkiem, jakiemu uległ Mieczysław Kątny, zamieszkały również pod wyżej podanym adresem. Zwłoki jego znalezione w piwnicy domu przy ul. Grunwaldzkiej 129, okraczone kablem, włączonym w gniazdko. Jak się okazało, śmierć nieszczęśliwego nastąpiła skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z kablem elektrycznym.

8 miesięcy więzienia za kradzież kuponu materiału

BYDGOSZCZ (tim) Na ławie oskarżonych tut. sądu zasiadł Wł. Kurtys, stojący pod zarzutem dokonania włamania do mieszkania Zdz. Beltera zam. przy ul. Krakowskiej 5 i kradzieży kuponu materiału.

Kurtys przynależał do rozprawie, że upozorował włamanie do mieszkania, otwierając okno i pozostawiając je w tym stanie po dokonaniu kradzieży. Do mieszkania wszedł on tymczasem drzwiami, gdyż orientował się dobrze w rozkładzie mieszkania i zwyczajach jego właściciela, który był jego krewnym. Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał Kurtysa na 8 miesięcy więzienia.

Z notatnika reporterów

Nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania Solińskiego Józefa przy ul. Poznańskiej 31 i skradli stanął 2 futra oraz 1 płaszcz. Podobna kradzież miała miejsce w mieszkaniu Kruszyńskiej Marii zam. przy ul. Podwale 13. Poszkodowanej zabrano 1 spodniczkę, bieliznę i kilka par pończoch.

Na fali dnia

Reklama i „reklama”

Dobra reklama jest dźwignią interesów. Ale tylko dobra i w odpowiednim czasie. Nie warto przecież reklamować najlepszych futer w lipcu chociaż przeczorni z reguły w tym miesiącu je kupują, ani lokali dancinowych w Popielec, bo i tak nikt na oferty się nie skusi. Zdjęcie zamieszczone obok przedstawia właśnie przykład dobrej reklamy. Zbliżają się święta, ludzie będą piekli ciasta, będzie więc potrzeba więcej proszków do pieczenia.

Przechodząc ulicą Dworcową, na wystawie jednego sklepu (zda się firma Majchrowski) można zobaczyć bardzo efektowny afisz przedstawiający Tatry w śniegu i zachęcający na nim napis: „Wszystko na zime”. Albo właściciel sklepu nie oglądał okna wystawowego od dwóch miesięcy, lub też zapominał na „Amen”, że pory roku się zmieniają, a po zimie nastaje wiosna. Nasze panie, które mają tak wysubtelnione poczucie tego, co stosowne jest do pory roku, uśmie-

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Sobota, g. 19.30 po cenach o 40% zniżonych: „Temperamenty”. W niedzielę, g. 15.30 i 19.30: „Pan inspektor przyszedł”.

KINA. Pomorzanie: Pani Miniwer. Polonia: Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu. Wolność: Wesoły pensjonat. Orzeł: Nicholas Nickleby. Gryf: Rodzina Froment. Bałtyk: Jasne łany.

Kino Polonia i Pomorzanie — początek seansów w dni powszednie o godz. 15.30, 18 i 20.30. W niedzielę i święta o godz. 13, 15.30, 18 i 20.30.

DYŻURY APTEK. Od 6 do 13 bm.: Pod Łabędziem, Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46); Pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31). Od 13 do 20 bm.: Piastowska, ul. Śniadeckich 51 (tel. 22-42) i Przy Placu Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10 (tel. 19-62).

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY 13 bm.: dr Barciszewska, ul. Świętojańska 1 (tel. 18-88).

POGOTOWIE LEKARZY - DENTYSTÓW. W sobotę, 13 bm. od g. 15—17 i w niedzielę, 14 bm. od g. 10—12 pełni dyżur lekarz-dent. Fomicka, Al. 1 Maja nr 11.

PRZYCHODNIA PRACOWNICZY WENERYCZNA przy ul. Wąky Jagiellońskiej 12, czynna jest codziennie w godzinach od 8—15. Osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz. 8—11, dla kobiet w poniedziałki i czwartki.

Poradnia Przeciwalkoholowa w Centralnym Ośrodku Zdrowia przy ul. Gimnazjalnej 11 czynna jest w poniedziałki i czwartki od godz. 17 do 20-tej.

* Uwaga, wędkarze! Dnia 14 marca br. o godz. 10 przed poł. w kinie „Gryf” przy ul. Śniadeckich odbędzie się zebranie z wyświetleniem filmów naukowych z życia ryb, na które zaprasza się członków z rodzinami i sympatyków. Wstęp bezpłatny.

* Związek Powstańców Wielkopolskich z r. 1918/19 w Poznaniu — Koło Bydgoszcz. Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, dnia 15. III. br. o godz. 18 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

* Polski Związek Kajakowy, Okr. Pomorski w Bydgoszczy zawiadamia, że walny zjazd delegatów klubów i sekcji kajakowych odbędzie się w dniu 14 marca o godz. 10 w lokalu BTW przy ZWM w Bydgoszczy, ul. Floriana 6.

IKP
czyta cała Polska

POLSKIE
RADIO

Niedziela, 14 marca:

7.00 Progr. og.-polski. 11.00 Progr. lokalny dnia. 11.02 Mozaika muzyczna z płyt. 11.42 Koncert reklamowy. 11.57 Progr. og.-polski. 19.25 Konc. życzeń. 19.45 Fragment powieści Zoli „Germinal”. 20.00 Progr. og.-polski. 20.50 Przegląd sportowy. 21.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończ. audycji.

Po mistrzostwach Pomorza w boksie Refleksje niezbyt wesole

BYDGOSZCZ (t) Miniony tydzień, z którego perspektywy patrzymy na odbyte niedawno mistrzostwa Pomorza w boksie, pozwala nam już na ocenę spokojną i trzeźwą. Wypadnie nam zacząć od samego początku.

Do mistrzostw zgłosiła się liczba blisko 90 bokserów, a więc ilość „dotatnia”, jeżeli tak wolno powiedzieć. Na listach zgłoszeń widniał szereg nazwisk młodzieży bokserskiej i można było mieć nadzieję, że dojdzie do szeregu ciekawych spotkań między starymi wygami ringowymi a młodym narybkiem. Niestety, w samych mistrzostwach udział wzięło niewiele ponad 50 bokserów. Bardzo słabo, jeżeli nie kompromitująco, reprezentowane były takie ośrodki jak Włocławek i Grudziądz. Nie pokazała nam nowych twarzy również i Bydgoszcz, a z Inowrocławia rewelacją i zadatkami na przyszłość okazał się tylko — przypadkowy zresztą naszym zdaniem — pogromca mistrza Polski Gumowskiego — Nowicki.

Najciekawszy materiał przedstawił nam Toruń i jesteśmy przekonani, że już w przyszłym roku ośrodek ten, jeżeli całkowicie nie przejmie pryma-

tu w boksie pomorskim, to w każdym razie będzie dla innych przodujących ośrodków niezwykle groźnym przeciwnikiem. W roku bieżącym odpadł jeszcze w przedbojach Miklas i Pietrzak, odpadł Szymański i Przybylski, odpadł Kurkowski i Orczykowski, ale ci pięściarze są naprawdę pod dobrą opieką i mają wszelkie szanse wpłynąć na szersze wody. Z zawodników innych wyróżnić trzeba Sosnowskiego (Zjednoczenie), który ma naprawdę warunki na dobrego boksera, chociaż „chodzi” w ringu nieco dziwnie. Telejkę i Kujawę z Gwiazdy (ten ostatni walczył w finale z kontuzjowaną ręką) Bunkowskiego z Pomorzania i Dormowicza z Legii, któremu brak jednak jeszcze wyszkolenia technicznego.

Najmłodszym zawodnikiem mistrzostw okazał się stary wyga z „Orla” włocławskiego — Krysiak, który podczas każdej walki naprawdę myślał i wykazał, że przytomność umysłu w ringu, to połowa zwycięstwa. W kapitalnej formie znajduje się Włocławek, który walczył w finale z kontuzjowaną ręką) Bunkowskiego z Pomorzania i Dormowicza z Legii, któremu brak jednak jeszcze wyszkolenia technicznego.

średniej doskonale radę z swoimi przeciwnikami. Z wszystkich mistrzów najmniej dojrzały jest zapewne Piotrowski, który swoją walkę w finale z Głoniakiem sprowadził do charakteru biatyki.

Rewelacją żadnych, jak już powiedzieliśmy, mistrzostwa nie przyniosły. Do pewnych, niezbyt zresztą wesołych refleksji, nakłania fakt, że na osiem walk finałowych, tylko trzy zakończyły się normalnie w trzech rundach. Gumowski, którego kierownictwo niepotrzebnie pechało przez cały turniej do ciężkich walk (m. in. z Józwiakiem w dniu finałów) doznał porażki przez nokaut. Powtarzamy, przypadkowy nokaut. Powinien teraz koniecznie odpocząć, by dojść do równowagi psychicznej i fizycznej. Kruza, który stoczył tylko jedną walkę i do finału doszedł walkowerem nie mógł „pokazać się” przez jedną rundę. O Piotrowskim, Krysiaku, Włocławskim, Palińskim już mówiliśmy. Stocki (w tej wadze rozegrano też tylko finał) nieładnie zachował się w walce z Jabłońskim i znalazł należyty odprawę u publiczności i u sędziów. Chyłka mimo niewielkich jeszcze umiejętności jest chyba dziś na Pomorzu najlepszy.

A teraz konkluzja. Mistrzostwa nie stały na wysokim poziomie. Talenty są, ale w zbyt małej ilości. Ośrodki pomorskie nie wykazują równego nasilenia pracy. Nikła ilość zgłoszeń do niektórych wag nie mogła dać właściwego pojęcia o poziomie w danej kategorii. Po tym ogólnikowym stwierdzeniu wypada nam czekać tylko na poważniejszy sprawdzian — na mistrzostwa Polski.

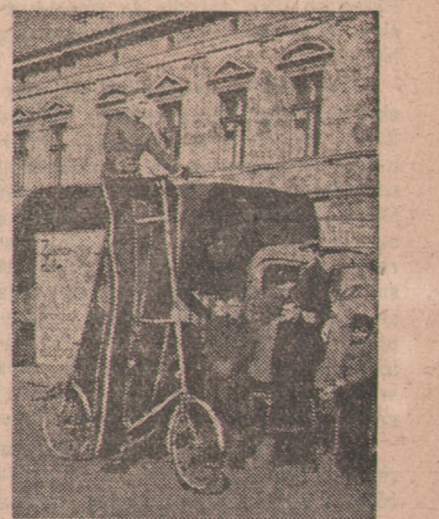
Na marginesie tego krótkiego omówienia wypadnie nam wyrazić żal, że organizatorzy nie odnieśli się zyczliwie do apelu prasy o właściwe miejsce dla sprawozdawców sportowych. Jesteśmy jednak przekonani, że pewną różnicę zdań — będzie można wyrównać w rzeczowej na ten temat dyskusji.

WIELKI KONCERT arii operowych i pieśni

Udział Jerzego Sergiusza Adamczewskiego w poniedziałkowym koncercie arii operowych i pieśni wywołał w mieście olbrzymie zainteresowanie. Zdobywca II nagrody na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Genewie w 1947 r., po krótkich studiach u prof. L. Morawskiej nadal studiując pod kier. prof. W. Bregy. Karierę artystyczną rozpoczął bezpośrednio po wojnie przed mikrofonem Polskiego Radia. Po roku działalności koncertowej jesienią 1946 r. został zaangażowany do zespołu Opery Śląskiej, gdzie kreował rolę Figara w „Cyrulniku Sewilskim”, Marcelosa w „Cyganierni”, Janusza w „Hal-

ce”, Sharplessa w „Madame Butterfly”, Miecznika w „Strasznym Dworze” i Germonta w „Traviacie”. Od jesieni 1947 r. został zaangażowany do Państwowej Opery w Poznaniu. Partnerką Adamczewskiego w poniedziałkowym koncercie będzie Maria Sowińska, śpiewaczka o przepięknym sopranowym głosie, reprezentująca wysoką klasą techniczną i muzyczną.

W programie najpiękniejsze arie z oper Rossiniego, Gounoda, Halevy’ego, Verdiego, Pucciniego, Musorgskiego i innych. Bilety sprzedaje kasa Pom. Domu Sztuki w godz. od 10—13 i od 15—18.



chają się sceptycznie na widok tego afisza. POCO im wszystko na zime, kiedy potrzebne jest im wszystko na wiosnę i lato.

Łożyska:
Kulkowe-rolkowe
oporowe
w wielkim wyborze
poleca
04155
Skład Łożysk i Narzędzi
Józef Kwiatkowski
Szczecin, Pocztowa 17

Introligatorska
maszyna do szycia zeszytów
drutem, grubość szycia 16 mm
nożna, sprzedam. Zgłoszenia
pisemne do I.K.P. Inowrocław

Miód żywi i leczy!
Skład nr. pszczelarskich
W Baumgart 2911
Bydgoszcz, Kr. Jadwiłgi 21
Poleca: Miód gwarantowany
przybory pszczelarskie
kupuje — wymienia — osk
— woszczynę na węzę

KAZEINĘ
podpuszczkową
OTCZ 04086
TROLITUL I PLEXIGUM
w proszku lub złomie w każ-
dej ilości kupuje stale.
Zgłoszenia pisemne z poda-
niem ceny i ilości do Biura
„PRASA”, Łódź, ul. Piotrk-
owska 55, dla „Wytwórni”

PRZEDSTAWICIEL
dobrze zaprowadzony
na teren Poznańsko-Pomorski,
posiadający własne magazyny,
oczekuje propozycji. Gwa-
rancja pewna. 04130
Zgłoszenia I. K. P. Inowrocław

Autoprzewóz
W. Delbowski
Bydgoszcz, Jagiellońska 29
telefon 32-30
Wykonuje wszelkie przewozy
i przeprowadzki 2908

Fa „KUNO”
Wytwórnia akcesoriów samochodowych
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 106/108
POLECA
w pierwszorzędnej jakości zabez-
pieczenia do sworzeń tiokowych
„Segera” w rozmiarach 12, 15,
18, 20, 22 i 25 mm oraz
KUPUJE 04201
blachę stalową grubości 1 mm.

**NAJDOGODNIEJSZE ŹRÓDŁA ZAKUPÓW ŚWIĄTECZNYCH
w BYDGOSZCZY**

SPRZĘTY KUCHENNE
Naczynia alum. i emaliowane
Nakrycia stołowe
K. STARK - Aleje 1 Maja 47

ART. SPORTOWE-Harcerskie
„Ka-De-Ha” Al. 1 Maja 26.

ARTYKUŁY DEKORACYJNE
Dywany — Firany
„DEKORA”, Aleje 1 Maja 22

**W E Ł N Y
JEDWABIE**
ED. TREUCHEL
Długa 31, róg Batorego

„Bis” WALIZY - TOREBKI
PODARKI zakopiańskie
Al. 1 Maja 53

BŁAWATY — GALANTERIA
W. Wojciechowski, Jezuitka 5

**BIELIZNA DAMSKA
MĘSKA
DZIECIĘCA
POŚCIELOWA**
KOŁDRY WATOWE I PUCHOWE
BŁAWATY WYPRAWY
J. PIŁACZYŃSKI i S-ka
ALEJE 1 MAJA 16

**BŁAWATY — KONFEKCJA
JEDWABIE — GALANTERIA**
ST. KILIAN Długa 14

FUTRA LISY
**JAN DOMAŃSKI
ŚNIADECKICH 9**

KOSMETYKI
Perfumy — Wody kolońskie
w wielkim wyborze
„Stara Drogeria”, St. Rynek 23
L. Baumgart i W. Greiser

Sprzęt RADIOWY poleca
Wytwórnia Radiosprzętu
JUPITER
Stary Rynek 20 — Telefon 1865

**Państw. Przemysł
KONSERWOWY**
Aleje 1 Maja 25
HURT DETAL

MARIA HIRSZ-LANGEROWA
Wykwintna GALANTERIA - damska - męska BŁAWATY
AL. 1 MAJA 33 NOWOŚCI WIOSENNE TEL. 2450 Pr. 1459

„Drogeria Centrum” Focha 8
przy placu Teatralnym
Perfumy - Kosmetyki - Mydła

OKULARY — Artykuły optyczne
Centrala Optyczna
J. BUŁATEK, Dworcowa 21

Spółdzielnia „NAUKA”
KSIĄŻKI do bibliotek
Art. PIŚMIENNE dla szkół i biur
Focha 2 - Al. 1 Maja 5 i 15

Obuwie
„DISTRIBUTIA”
Aleje 1 Maja nr 21

PRAKTYCZNE PODARKI
DOMKOMISOWY, Al. 1 Maja 51

KOSMETYKI - PERFUMY
Mydła Proszki do prania
„Nowa Drogeria”, W. Baumgart
Al. 1 Maja 61 (róg Cieszkowskiego)

SEKACZE — TORTY
MAZURKI — BABY
Spółdz. Pracy Cnk. „CRISTAL”
Al. 1 Maja 35

WELNY
DAMSKIE i MĘSKIE
B. GWIAZDOWSKI
Pl. Daszyńskiego 6

WYKW. KRAWIECTWO
DAMSKIE i MĘSKIE
DOM MODY J. OUTOWSKI
1 Maja 35 (dawna w Warszawie)

U P O M I N K I
Porcelana — Kryształ — Szkło
Nagrody sportowe — Galanteria
J. Konarzewski i S-ka
Niedźwiedzia 7

**W E Ł N Y
JEDWABIE**
F. ZIĘTAK I S-ka
ALEJE 1 MAJA 21

POM. SPÓŁDZIELNIA SKÓR
i Przyb. Szewskich. Hurt
Długa 56/58 — Tel. 1528

OBUWIE najnowsze modele
Leokadia **ROLEWICZ** Długa 39

Wytwórnia **CUKRÓW**
M. WŁOCH, ul. Dworcowa 85
poleca figurki cukrowe

Przyjmujemy futra na przechowanie
wraz z konserwacją letnią
MAGAZYN FUTER
F. JAWORSKI, ul. Dworcowa 35

POLECAM
MATERIAŁY
ORYG. BIELSKIE

GALANTERIE
DAMSKĄ I MĘSKĄ
„**BON MARCHÉ**”
AL. 1 MAJA 11

WÓZKI - ZABAWKI - WALIZY
„NOWY BAZAR” Al. 1 Maja 42

Szynki świąteczne
Konserwy — Wędliny — Mięso
w najlepszej jakości poleca
F-ma A. CHWIAŁKOWSKI
Dworcowa 34 Tel. 1585

KREMY
Perfumy - Wody kolońskie
Drogeria - Perfumeria
Wiktor Welgi
Al. 1 Maja 28 (przy „Ulu”)

OKUCIA meblowe i budowlane
Zawiasy taśmowe
ŁÓŻKA żelazne i polowe
A. Bieja, Długa 50 - Tel. 1815

DELIKATESY WINA SZYNKI
KRAJ. I ZAGR. KONSERWY
KOMPOTY
Polska Agencja Prasowa Biuro Ogłoszeń i Reklam, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27. — Tel. 12-65 04186

SPRZEDAŻ

KRAW. TY. SZALE I KOSZULE
poleca, wzory najmodniejsze —
najlżej — Wytwórnia Edward
Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136.
Wysyłamy za pobraniem pocz-
towym (03938)

POMPY
rowerowe, samochodowe, бага-
żniki, klej, oliwa rowerowa, guma
wentylowa, wazelina techniczna,
Łaiki samochodowe na gorąco,
żyłki, kryształki deflektorki,
fermosy blaszane. Przedstawiciel-
stwo „Centra” Hurtownia Z.
Malski Poznań, Św. Marcin 67. Te-
lefon 20-76. Wysyłamy za zalicze-
niem. (04095)

HURTOWNIA
Galanterii — Kosmetyki — Za-
bawek, Feliks Aszyk, Łódź, No-
womiejska 5, skrytka pocztowa 73
Poleca wszelką drobną galante-
rię, bieliznę, berety, szaliki, kra-
wały, biżuterię szluczną, kosme-
tykę, zabawki. Ceny przystępne.
Prowincja za zaliczeniem. (03801)

KOTLY,
autoklawy, wazelnice, konstruk-
cje żelazne, „Suprema”, Łódź,
Jaracza 10. (04123)

„Victoria”
Klej kauczukowy do dętek i fat-
ki na gorąco „Auto” wysyłamy
za zaliczeniem „Reklama”, Łódź,
Piotrkowska 46. (04087)

Sprzedam
całkowite urządzenie olejarni
względnie częściowo. Oferty kie-
rować „Par” Poznań, Fr. Rafa-
łczaka 7 pod 539. (04191)

Siewu
ogórkowego (Przybyszewskiego)
oraz kiszanej kapusty większą
ilość sprzedać Bydgoszcz, Grun-
waldzka 74/18. (2907)

Parklet
dębowy na sprzedaż. Ceny ni-
skie. „Mechaniczna Obróbka
Drzewa” Kłodawa koło Kutna,
tel. 37. (04197)

Willa
trzy-pokojowa wolna nad morzem.
Cena 600.000. Trzypiętrowy dom
handlowy 2.500.000 — kilka in-
nych sprzedać „POGOŃ” Spółdz.
Bydgoszcz, Dworcowa 51/11.
2909

Maszynę Krzyżówkę
do zwijania bawełniczek jedwa-
błu okazjnie sprzedam. Byd-
goszcz, Podgórna 23 Malicki.
2906

Sprzedam
300 kg Glikolu. Oferty kierować
Biuro Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrk-
owska 133 pod „100”. (04169)

Sprzedam
kompletne urządzenie betonarni
— wiadomość Tomecki — Byd-
goszcz — Dworcowa 87 — Tel.
3571. (2905)

Sprzedam
łóżko, szafę, lustro z komodą,
stół, kanapę, buty damskie czar-
ne nr 40 itd. Bydgoszcz, Sowiań-
skiego 14/2. (2903)

Sprzedam
motocykl Opel 500 cm. na cho-
dzie z papierami. Bydgoszcz,
Choloniańskiego 48 Woliński,
2890

Wetnę owczą zakupuje i wymienia
po cenach najwyższych
„Krosienko” Fabryka Sukna A. J. Klimunt
BIELSKO 04196
Oddział w Bydgoszczy ul. Pomorska nr. 14

MASZYNY BIUROWE
kupno sprzedaż
K. Kochanowicz i S-ka
Poznań, Plac Wolności 13
(obok 6 Maja) 83971

Zarząd Miejski w Gorzowie Wlkp. przyjmie zaraz:
**technika drogowego,
technika budowlanego,**
z ukończoną średnią szkołą techniczną. Uposażenie wg
VIII - VII grupy uposażeniowej z wszystkimi przysługu-
jącymi dodatkami.
Podania z odpisami świadectw szkolnych i praktyki
składać należy w Zarządzie Miejskim w Gorzowie — Wy-
dział Ogólny. 04193

HURT **PŁASZCZE DAMSKIE** **HURT**
na sezon wiosenny 04177
poleca Wytwórnia Konfekcji Damskiej
Fr. Jacek i Syn
POZNAŃ, Gołębia 5 I. ptr, telefon 29-74

Fabryka Konfekcji Męskiej i Chłopięcej
Bracia LISIECCY
POZNAŃ. Stary Rynek 72, tel. 25-17
Polecamy na sezon wiosenny: 03690
Płaszczki, kanadyjki, garnitury, ubranka chłopięce,
i komunijne, spodnie, jak bryczesy i golfy.

WELNE najlepiej płaci i wymienia
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych, POZNAŃ,
Św. Marcina 61. Telefon 35-40 Filia: Marsz. Focha
16, w Hall Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca
Zachodniego. Telefon 63-31. (04022)

CENTRA Baterie — Latarki — Żarówki
Części rowerowe
wyłączny przedstawiciel na Szczecin i woj.
Zofia Zawisławska
Poznań, ul. Potworowskiego nr 8 — tel. 73-70
Prowincja za zaliczeniem. 2866

Hurtownia Włókienniczo-Galanteryjna
BOLESŁAW BRZEZIŃSKI
ŁÓDŹ, Wschodnia (róg Narutowicza) tel. 176-76
poleca wyroby włókiennicze produkcji prze-
mysłu państwowego i prywatnego 04067

Główny ilustrowany cennik
na nasiona
NARZĘDZIA i przybory ogrodnicze
oraz **CHEMIKALIA** owadobójcze
wysyłam na życzenie
Aleksander SZYFTER
Specjalny skład i hodowla nasion
Poznań, ul. Welka 11
Telefon 22-50 i 35-07 04176

BURSZTYN-SREBRO
Blachę alpakową 0,5 m/m.
Drut mosiężny i alpakowy
KUPUJE PO NAJWYŻSZEJ CENIE
Państwowa Wytwórnia Wyrobów Bursztynowych G. W. D. P. M.
GUAŃSK-WRZESZCZ, ul. Kochanowskiego 41 04156

Niniejszym zawiadamiamy, że za zgodą Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrob. szklanych w Łodzi, rozpoczęliśmy hurtową sprzedaż wyrobów, wchodzących w zakres danej Centrali. Bogaty asortyment i dobrze urządzona wzorownia przyczynią się do szybkiej, solidnej i fachowej obsługi naszych P. T. Odbiorców.

Polska Składnica Szkła, Porcelany i Art. Gosp.
HURT Sp. z o.o. DETAL
BYDGOSZCZ, Dworcowa 4 - Tel. 31-44

Odpadki celulozowe

około 2 ton na sprzedaż
Pierwszeństwo zakupu mają przedsiębiorstwa państwowe.
„Alfa”
Fabryka Fotochemiczna
Bydgoszcz - Garbary 3.

Czytajcie „IKP”

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Szczecinku na podstawie art. 87 dekretu o administracyjnej egzekucji świadczeń pieniężnych z dnia 28. I. 1947 (Dz. U. 21, poz. 84) podaje do publicznej wiadomości, że w dn. 31. III. 48 r. o godz. 10 odbędzie się w Szczecinku sprzedaż z licytacji zajętych za zaległości podatkowe ruchomości, a mianowicie: 4,7 tony kredy, cena wywoławcza 58.750 zł oraz 1 hektar „Lanz Bulldog” 35 K. M. cena wywoławcza 290.000 zł.
Licytacja kredy odbędzie się przy ul. Limanowskiego 1, trafikarsko przy ul. Żukowa 7A.
Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9, (04200)
Kierownik Urzędu
M. Zubiecki.

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski” Fabryka Fotochemiczna „Alfa” w Bydgoszczy, Garbary 3 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:
1) Oczyszczenie z kamienia kotłowego 1 kotła parowego płomienicowego przy ul. Garbary 3, o powierzchni ogrzew. 32 m², wraz z oczyszczeniem kanałów i komina blaszanego, dostarczeniem i zmianą armatury wodowskazowej, kurków kontrolnych oraz wzmocnieniem wentylacji. Termin wykonania robót: od 1 do 15 maja r.b.
2) Oczyszczenie z kamienia kotłowego 1 kotła parowego płomienicowego przy ul. Pięknej 13, o powierzchni ogrzew. ok. 30 m², wraz z oczyszczeniem kanałów, w terminie od 1 do 15 czerwca r.b.
Szczegółowe informacje otrzymać można w Dyrekcji fabryki. Oferty w zapieczętowanych kopertach bez firmy, zaopatrzonej w napis „Oferta na oczyszczenie i remont kotłów parowych” należy składać w biurze fabryki do dnia 1 kwietnia 1948 r., w którym to dniu o godzinie 10,00 nastąpi otwarcie kopert. Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej na konto Nr 213 w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Bydgoszczy.
Zastrzega się prawo wolnego wyboru oferenta oraz umiarkowanie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. (04199)

Wielką owczą po cenach najwyższych zakupu dla wytwórni włókienniczych w Bielsku i Łodzi

przedstawiciel zakupu
H. KULCZYK Bydgoszcz, Św. Trójcy 5a
mieszkanie 7 — telefona 31-03

WÓZKI I DZIECIĘCE
autka zwykłe, na kulkach oraz wózki spacerowe

połącza po cenach fabrycznych
E. STACHOWSKI, BYDGOSZCZ, ul. Śląska 23

PŁASZCZE damskie i męskie
garnitury męskie, kostiumy, spodnie i spodniczki
korzystne źródło zakupu w firmie

L. DUKAT
Bydgoszcz, Wełn. Rynek 7
u wylotu ulicy Długiej

Dla fabryk i wytwórni cukierniczych
Polskimi: Wszelkie maszyny, przybory i surowce wchodzące w zakres cukiernictwa.

Fr. Lewandowicz, i surowców cukierniczych
Sprzedaż maszyn, przyborów
INOWROCŁAW, ul. Św. Ducha 26 — Tel. 1626 — Rok zał. 1924

CENTRALA MASZYN
I PRZYBORÓW BIUROWYCH
ul. Cz. Filipiak
NAPRAWA:
Maszyn do pisania - liczenia - powielaczy i kas rejestracyjnych
PRZERÓBKA:
Maszyn do pisania na układ polski
KUPNO SPRZEDAŻ
POZNAŃ, ŚW. MARGINA 32 TEL. 88-19

SPRZEDAŻ

Dom Sztuki
biżuteria najprzedniejszych mistrzów polskich, Łódź, Piotrkowska 84. (04119)

Winda
berlinkowa, do sprzedania. Oferty: IKP Inowrocław pod „Winda”. (04161)

KUPNO

Fabryka „Alfa”
Bydgoszcz, Garbary 3 zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom, monety, wyroby). (03904)

ZNACZKI
poczta. Kupno. Sprzedaż. „Fialka Baltycka”. — Bolesław Janowski, Gdynia, Świętojańska 14. (03804)

Gospodarstwa
wille, domy śpiesznie poszukuje
Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2.
04093

Kupię
maszynę do szycia Karłow, bigerkę, nóż do cięcia kartonu.
Oferty IKP Bydgoszcz pod „99”.
2881

Skupeje
futra przechodzone, skóry surowe ze zwierząt futerkowych, piżmowce, ichórze, kozy, kozy itp.
Jan Kawiorski, Łódź, Piotrkowska 160 tel. 190-77. (04168)

Nieruchomości
należącą się na całe przemysłowe kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „Przemysłowiec”. (2875)

WOLNE POSADY

Fryzjerka
od zaraz potrzebna, mieszkanie na miejscu Tessmer Gdynia — Ostłowa, Wielkopolska 22, 04179

SZTANDARY
paramenta kościelne
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań, Ogrodowa 11
Tel. 98-63 Rok zał. 1914
8 min. do Dworca Autobusowego i Kolejowego. (04028)

Wzrostła
na PWK

Potrzebni
zaraz, lub 1. V. 48 jeden dojazd, jeden traktorzysta (na gaz generator), trzech robotników rolnych. Najchętniej samotni, całkowitym utrzymaniem. Majątek Szeflin, Gdańsk, Kliniczna 13. 04180

Poszukiwane
dzielne ekspedientki rzecznicze.
Zgłoszenia: ul. Jagiellońska 37
godz. 9-12. (04190)

Wytwórnia
Perfumeryjno - Kosmetyczna w Warszawie, poszukuje dzielnego przedstawiciela na woj. Pomorskie i woj. Poznańskie. (04163)

Apłeta
Pile poszukuje pracowniczki zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz „4205”. (04205)

Cholewkarz
samodzielny stałą pracę potrzebną. Derdowski Kościelna, Gdańsk 3. (04203)

PRACY POSZUKUJĄ

Aptekarska
pomoc poszukuje pracy oferty „Z” Łódź, „Prasa”, Piotrkowska 55. (03978)

Aptekarska
siła pomocnicza poszukuje pracy. Zgłosz. do IKP Toruń pod „200”. (04128)

Młynarz
obejmie posadę. Oferty IKP Bydgoszcz pod nr „4204” (04204)

Szofer
wraz z praktyką mechaniczną przyjmie posadę. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do IKP Inowrocław pod „Szofer” (04131)

UNIWAŻNIENIA

Zagubione
2 wykazy tożsamości koni na nazwisko Władysław Gliczyński Wielkie Leźno, gmina Augustowo pow. Brodnica, uniważniam. (04194)

Uniważniam
zagubioną kartę rejestracyjną RKU wydaną w Rawiczu. Zagadki Czesław, Bojanowo. (04195)

Uniważniam
zagubioną kartę rejestracyjną wystawioną RKU Chojnice na nazwisko Alojzy Jędrzycki Lubiewice gm. Bysław, pow. Tuchola. 04206

POKOJE

Samotny
stanowisku poszukuje pokoju najchętniej śródmieścia. Oferty IKP Bydgoszcz „2896”. (2896)

„Mortirat”
(Trucizna na szozury)
„Myszofru”
(Pozenica zatruta na myszy)
To najsilniejsze środki przeciw szkodnikom
„PODKOWA”
POZNAŃ
Działalność 7
Specjalność: przeprowadzanie deratyzacji.

MATRYMONIALNE

Szczęśliwie
kojarzy małżeństwa Koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy Informacyjny „Biuletyn Matrymonialny” oraz kwestionariusze. — Załączyć trzy znaczki. Poznań, skrytka 226. 04024

Wdowiec lat 57
bez nalogów, kierowniczym stanowisku państwowym, urządzone mieszkanie, — oszukuje pani — odpowiedni wiek — kulturalnej, wartościowej, łagodnym charakterem — gospodarną — możliwie posiadającą fach, lecz nie konieczną. Cel matrymonialny. Oferty kierować: „Oddział Kurierski Szczeciński” w Białogardzie sub. „Wdowiec”. (04192)



NAJSKUTECZNIEJSZA REKLAMA w IKP

Wdowa lat 36
korpulentna posiada sklep Kapeluszy (modystka) pozna pana do 45 lat, urzędnik lub dobry rzemieślnik. Zgłoszenia do „Domu Książki” Rokossowskiego 26 Sopot. (04184)

Kawaler lat 40
posiadający własną nieruchomości w większym mieście szuka żony z gotówką celem założenia własnego interesu. Oferty IKP Toruń „1000”. (04187)

Dla luzyna
inżyniera, właściciela przedsiębiorstwa handlowego, przystojnego, bez nalogów, bardzo wartościowego człowieka lat 45, wzrostu średniego, o miłej reprezentacyjnej postaci, poszukuje stosownej towarzyszkę życia, najchętniej ze sfer kulturalnych. Cel matrymonialny. Poważne oferty tylko z fotografią za zwrotem wraz z życiorysem. Ilustrowany Kurier Polski, Łódź, Piotrkowska 66 „Janusz”. (04120)

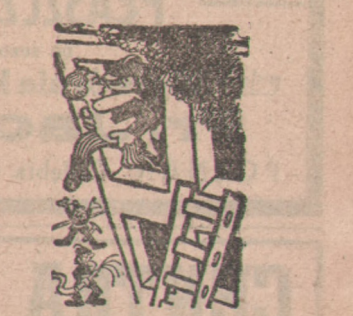
Kawaler 32,
piekarz, posiadający milion, mieszkanie, piekarnię prosi przystojną panią odzw. Cel ożenek. Oferty fotografia IKP Łódź „Amerykanin”. (04170)

Kawaler lat 43
samodzielny niezłe sytuowany właściciel domu szuka żony do lat 35, panie które mają zamiłowanie do interesu z miłym charakterem i niezłe sytuowane — (wdowa nie wykluczona) zechcą złożyć taskawe oferty wraz z fotografią do IKP Bydgoszcz pod „2899” (2899)

Pomorzanka lat 27,
urzędniczka, niebrydka bez przeszłości posiadająca 3 pokojowe mieszkanie na Wybrzeżu i powodu braku znajomości poszukuje bi pana na stanowisku. Wojskowi mile widziani. Oferty możliwie z fotografią kierować Sopot, Słaska 774 Wiedza „Pomorzanka”, 04150

Czy dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY?

Humor zagraniczny



ZAKOCHANY STRAŻAR.
— Tylko bez obawy kochanie! Dzięki tej drabinie niebawom będziesz zupełnie bezpieczny!

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Niedziela, dnia 14 marca 1948 r.
7.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 7.05 Zegarynka muzyczna. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program dnia. 8.30 Muzyka. 8.50 Pogadanka Związku Rodzin Radiowych. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja słowno-muzyczna „Życie i praca wsi powiatu myślenickiego”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.30 Trybuna ludów — audycja literacka. 13.40 Niedziela na wsi. 14.25 Pierścień Saturna — zagadka radiowa. 14.35 Chwila Biura Studiów. 14.40 Powracająca fala — słuchawka wg. Prusa. 15.25 Ravel-Debussy — utwory fortepianowe w wyk. R. Baksta. 15.45 Historia 1848 roku — odczyt R. Werfla. 15.55 Koncert muzyki polskiej — orkiestra Rozgłośni Pomorskiej pod dyrykcją A. Rezlera, A. Barska — sopran, chór chłopięcy mędzyszkolny pod dyr. T. Juszczyka. 16.40 Chodźcie czapła po desce — audycja dla dzieci. 17.00 Zagadnienie rozwodu — pogadanka M. Słaniszki. 17.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.20 Skandal w Sewilli — audycja rozrywkowa. 18.40 Muzyka. 18.55 „W 65-tą rocznicę śmierci Karola Marksa”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 21.00 Z życia Związku Radzieckiego. 21.30 Na muzycznej fali. 22.00 Koncert orkiestry tanecznej PR pod dyr. J. Cajmiera. 22.45 Wiadomości sportowe. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na jutro. 23.30 Muzyka taneczna. 24.00 Założenie audycji. Hymn.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, Marsz. Focha 28
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY
W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 34-28.
Za niedorozumienie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROVINCIJ
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 26 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwane pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60-145 zł, za tekstem od 25-60 zł, nekrologi od 20-100 zł za 1 mm. Niedziela i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.